

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2018 roku uznał oskarżonych B. M. i A. P. w ramach zarzucanych im czynów za winnych tego, że:

I. oskarżonego **B. M.** w ramach czynu zarzucanego mu w pkt I wstępnej części wyroku uznał za winnego tego, że w dniu 11 lipca 2016 roku w Ł., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej za pomocą wprowadzenia w błąd przez współdziałającą osobą w rozmowie telefonicznej pokrzywdzonej B. P. co do konieczności przekazania przez nią pieniędzy rzekomemu funkcjonariuszowi Policji w ramach akcji, mającej na celu doprowadzenie do ujęcia członków grupy przestępczej zajmującej się wyłudzeniem pieniędzy z rachunków bankowych, doprowadził pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 35.390 złotych, czym wypełnił znamiona art. 286 § 1 k.k.,

II. oskarżonych **B. M.** i **A. P.** w ramach czynu zarzucanego im w pkt II wstępnej części wyroku uznaje za winnych popełnienia tego, że w dniu 22 lipca 2016 roku w Ł., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej za pomocą wprowadzenia w błąd przez inną ze współdziałających osób w rozmowie telefonicznej I. A. co do konieczności przekazania przez nią pieniędzy rzekomemu funkcjonariuszowi Policji w ramach akcji mającej doprowadzić do ujęcia dwóch kasjerek bankowych zajmujących się „malwersacją” pieniędzy z rachunków bankowych, usiłowali doprowadzić I. A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym w kwocie 11.700 złotych, jednakże zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na poinformowanie I. A. przez osoby najbliższe, że może zostać oszukana, przy czym A. P. przypisanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia przez niego kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, czym B. M. wypełnił dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., zaś A. P. art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

III. oskarżonego **B. M.** w ramach czynu zarzucanego mu w pkt III wstępnej części wyroku uznaje za winnego popełnienia tego, że w dniu 12 sierpnia 2016 roku w Ł., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej za pomocą wprowadzenia w błąd przez współdziałającą osobę w rozmowie telefonicznej G. W. (1) co do konieczności przekazania przez nią rzekomemu funkcjonariuszowi Policji pieniędzy z rachunku bankowego w celu uniemożliwienia ich zaboru przez osoby „zamieszane w aferę korupcyjną w bankach”, doprowadził pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 50.000 złotych, czym wypełnił dyspozycję art. 286 § 1 k.k.;

IV. oskarżonego **B. M.** w ramach czynu zarzucanego mu w pkt IV wstępnej części wyroku uznaje za winnego popełnienia tego, że w dniu 22 sierpnia 2016 roku w Ł., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej za pomocą wprowadzenia w błąd przez współdziałającą osobę w rozmowie telefonicznej G. W. (2) co do konieczności przekazania przez nią pieniędzy rzekomemu funkcjonariuszowi Policji w ramach akcji skierowanej przeciwko osobom wyłudzającym pieniądze z rachunków bankowych, doprowadził pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w wysokości 16.000 złotych oraz mieniem jej matki N. M. w wysokości 5.000 zł, czym wypełnił dyspozycję art. 286 § 1 k.k.;

V. oskarżonych **B. M.** i **A. P.** w ramach czynu zarzucanego im w pkt V wstępnej części wyroku uznaje za winnych popełnienia tego, że w dniu 05 września 2016 roku w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej za pomocą wprowadzenia w błąd przez osobę współdziałającą w rozmowie telefonicznej Z. Ł. co do konieczności przekazania przez niego pieniędzy rzekomemu funkcjonariuszowi Policji w ramach akcji mającej na celu ujęcie członków grupy przestępczej, usiłowali doprowadzić pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w wysokości 10.000 euro, jednak zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na zorientowanie się przez pokrzywdzonego, że może zostać oszukany, przy czym A. P. przypisanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia przez niego kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za

umyślne przestępstwo podobne, czym B. M. wypełnił dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., zaś A. P. art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 kk.,

VI. oskarżonych **B. M.** i **A. P.** w ramach czynu zarzucanego im w pkt VI wstępnej części wyroku uznaje za winnych popełnienia tego, że w dniu 07 września 2016 roku w Ł., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej za pomocą wprowadzenia w błąd przez współdziałającą osobę w rozmowie telefonicznej J. M. co do konieczności przekazania przez nią pieniędzy rzekomemu funkcjonariuszowi Policji w ramach akcji mającej na celu uniemożliwienie członkom grupy przestępczej ich zabór, usiłowali doprowadzić pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia mieniem jej córki A. M. w wysokości 20.000 zł, jednak zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na przybycie do miejsca zamieszkania J. M. jej córki A. M., przy czym A. P. przypisanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia przez niego kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, czym B. M. wypełnił dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., zaś A. P. art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 kk.,

VII. oskarżonych **B. M.** i **A. P.** w ramach czynu zarzucanego im w pkt VII wstępnej części wyroku uznaje za winnych popełnienia tego, że w dniu 07 września 2016 roku w Ł., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej za pomocą wprowadzenia w błąd przez osobę współdziałającą w rozmowie telefonicznej M. K. co do konieczności przekazania przez nią pieniędzy rzekomemu funkcjonariuszowi Policji w ramach rzekomej „akcji na banki związanej z A. G.”, usiłowali doprowadzić pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 30.000 zł, jednakże zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na zastrzeżenie przez pokrzywdzoną, że przekaże pieniądze jedynie w obecności jej syna, przy czym A. P. przypisanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia przez niego kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, czym B. M. wypełnił dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., zaś A. P. art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 kk.,

VIII. oskarżonych **B. M.** i **A. P.** w ramach czynu zarzucanego im w pkt VIII wstępnej części wyroku uznaje za winnych popełnienia tego, że w dniu 08 września 2016 roku w Ł., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej za pomocą wprowadzenia w błąd J. C. co do konieczności przekazania pieniędzy rzekomemu funkcjonariuszowi Policji dla sprawdzenia autentyczności banknotów w ramach akcji skierowanej przeciwko fałszerzom pieniędzy doprowadzili pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 8.300 zł, przy czym A. P. przypisanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia przez niego kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne czym B. M. wypełnił dyspozycję art. 286 § 1 k.k., zaś A. P. art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 kk., oraz przyjmując, że oskarżony B. M. w zakresie czynów przypisanych mu w pkt od I. do VIII, zaś oskarżony A. P. w zakresie czynów przypisanych mu w pkt II, V, VI, VII, i VIII popełnili je w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności zanim zapadł wyrok co do któregośkolwiek z nich, na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. za w/w ciąg przestępstw wymierzył oskarżonemu B. M. karę 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, zaś oskarżonemu A. P. karę 4 (czterech) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k. na poczet orzeczonej wobec B. M. kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia go wolności w sprawie od dnia 08 września 2016 roku od godz. 12.05 do dnia 02 marca 2018 roku do godz. 12.05, a na poczet orzeczonej wobec A. P. kary pozbawienia wolności zalicza okres rzeczywistego pozbawienia go wolności w sprawie od dnia 08 września 2016 roku od godz. 12.05; na podstawie art. 46 § 1 k.k. nałożył na oskarżonego B. M. obowiązek naprawienia szkody w całości w kwotach:

- 35.390 (trzydzieści pięć tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt) złotych na rzecz B. P.;
- 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych na rzecz G. W. (1);
- 16.000 (szesnaście tysięcy) złotych na rzecz G. W. (2);

- 5.000 (pięć tysięcy) złotych na rzecz N. M.;

zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. J. kwotę 1.343,16 tytułem wynagrodzenia za obronę udzieloną oskarżonemu B. M. z urzędu, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata D. G. kwotę 1.343,16 (jeden tysiąc trzysta czterdzieści trzy złote i szesnaście groszy) tytułem wynagrodzenia za obronę udzieloną oskarżonemu A. P. z urzędu i zwolnił oskarżonych z obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, wydatkami obciążając Skarb Państwa

Wyrok zaskarżyli apelacjami obrońcy oskarżonych B. M. i A. P..

Obrońca oskarżonego M. zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze i zarzucił rażąca surowość kary, wnosząc o jej złagodzenie.

Obrońca oskarżonego P. zaskarżył wyrok w części skazania oskarżonego w pkt II, V-VIII co do winy i zarzucił:

1. obrazę prawa materialnego art. 64 § 1 k.k. poprzez błędne przyjęcie, że przypisane oskarżonemu przestępstwa są podobne do wcześniej przez niego popełnionych;

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż oskarżony P. uczestniczył w przestępstwach popełnionych na szkodę I. A., M. K. i A. M.;

3. obrazę przepisów postępowania:

a) art. 177 § 1 pkt 3 k.p.k. poprzez niezasadne nieuwzględnienie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego informatyka na okoliczność wykazania, jakie adresy oraz w jakich datach zostały wprowadzone do urzędnictwa (...) celem wykazania pobytu oskarżonego na wakacjach w dacie przypisanego mu czynu, co umożliwiłoby zwrócenie się do ośrodka celem sprawdzenia okoliczności podnoszonych przez oskarżonych i tym samym zaprzeczeniu oskarżeniom;

b) art. 156 § 1 k.p.k. poprzez odmowę umożliwienia obronie zapoznania się z dokumentami w postaci rzekomych postanowień w przedmiocie wyrażenia zgody na przeprowadzenie kontroli operacyjnych znajdujących się poza aktami niniejszego postępowania, a które stanowią podstawę materiału, na którym oparto zaskarżony wyrok

c) art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego i uznanie, że oskarżony P. uczestniczył w przestępstwach popełnionych na szkodę I. A., M. K. i A. M.;

d) art. 410 k.p.k. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na części materiału dowodowego i pominięcie materiału pozwalającego na poddanie w wątpliwość ustalenia Sądu I instancji;

e) art. 424 § 1 i 2 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia, które nie przedstawia podstaw wydanego wyroku i wymiaru kary.

Obrońca wniósł o zmianę wyroku przez:

1. uchylenie rozstrzygnięcia o karze łącznej;

2. zmianę wyroku w pkt II, VI i VII poprzez uniewinnienie oskarżonego od przypisanych mu czynów;

3. zmianę wyroku w pkt V i VIII poprzez wyeliminowanie z kwalifikacji prawnej i opisu czynów art. 64 § 1 k.k. i orzeczenie kary łagodniejszej z zastosowaniem środka probacyjnego

ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania lub warunkowe umorzenie postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego A. P. nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutów apelacji w zakresie obrazu przepisów postępowania art. 177 § 1 pkt 3 k.p.k. i art. 156 § 1 k.p.k., gdyż dotyczą one sposobu gromadzenia materiału dowodowego w tym postępowaniu.

Uchybienie pierwsze miało zaś polegać na niezasadnym nieuwzględnieniu wniosku o dopuszczenie opinii biegłego informatyka na okoliczność wykazania, jakie adresy oraz w jakich datach zostały wprowadzone do urządzenia (...) celem wykazania pobytu oskarżonego P. na wakacjach w dacie przypisanego mu czynu, co umożliwiłoby zwrócenie się do ośrodka celem sprawdzenia okoliczności podnoszonych przez oskarżonych (zarzut 3 lit. a) apelacji obrońcy). Zarzut ten należy odnosić do treści postanowienia sądu I instancji z dnia 9 sierpnia 2018 r. wydanego w trybie art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. (k. 1.207 akt), w którym sąd I instancji uznał, że nawigacja samochodowa nie jest przydatna do ustalenia, w jakim miejscu przebywali oskarżeni we wskazanym dniu. Podzielając powyższą argumentację sądu I instancji, należy jeszcze dodatkowo zauważyć, że oskarżeni złożyli wnioski dowodowe w czerwcu i lipcu 2018 r. (k. 1198 i k. 1203), na okoliczność ustalenia miejsca pobytu w dniu 22 lipca 2016 r. (czyn popełniony na szkodę I. A.). Wnioski zostały więc złożone nie tylko około dwa lata od popełnienia czynu, ale po ponad rocznym postępowaniu sądowym w tej sprawie. Oskarżeni i przyłączający się do ich wniosków obaj obrońcy (k. 1.207) pominieli przy tym także tę istotną okoliczność, że w aktach sprawy znajduje się już pełna opinia kryminalistyczna badania zabezpieczonego urządzenia (...), wykonana przez biegłego z zakresu badań informatycznych z dnia 19 stycznia 2017 r. (k. 515-519). Biegły z zakresu informatyki miał zaś zlecone w szczególności: „odczytanie wszelkich informacji mogących przyczynić się do ustalenia historii działania nawigacji – w szczególności historii i przebiegu tras, adresów startowych, punktów docelowych itp.”. Podczas badania biegły informatyk ustalił, że w pamięci nawigacji ujawniono plik zawierający historię pracy nawigacji jedynie w okresie od dnia 6 sierpnia 2016 r. do dnia 8 września 2016 r. A więc pamięć nawigacji nie obejmowała już daty 22 lipca 2016 r. Wydruk odzyskanych z pamięci nawigacji plików tekstowych znajduje się zaś na karatach 516 odwrot – 518 wskazanej opinii informatycznej. Tak naprawdę więc wniosek o ponowne zbadanie zawartości zapisów nawigacji (...) należało potraktować jako wniosek o uzupełniającą opinię biegłego zgłoszony w oparciu o art. 201 k.p.k. Przy czym ani oskarżeni, ani obrońcy nie wskazali, z jakich przyczyn znajdującą się już w aktach sprawy opinię informatyczną uznają za niepełną lub niejasną w rozumieniu tego przepisu. Podobnie brak odniesienia się oskarżonych i obrońców do opinii informatycznej w zakresie odczytu dostępnych danych z zabezpieczonych od oskarżonych telefonów komórkowych (opinia informatyczna – k. 447-467). Brak odniesienia się przez obrońcę oskarżonego P. do obydwu znajdujących się w aktach sprawy opinii informatycznych wzmacnia więc tezę, że dopuszczanie ponownej opinii biegłego (już na końcowym etapie postępowania sądowego), bez zakwestionowania wyników badań informatycznych znajdujących się w aktach sprawy, było merytorycznie nieuzasadnione (brak spełnienia przesłanek z art. 201 k.p.k.). A ponadto wniosek taki, z uwagi na czas jego złożenia, mógł być nawet uznany za zmierzający w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania (art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k.). Kwestia znajdującej się w aktach sprawy opinii informatycznej z k. 514-519 była zresztą sygnalizowana stronom przez sąd I instancji na rozprawie dnia 24 maja 2018 r. (k. 1161-1162).

Odnośnie zarzutu odmowy umożliwienia obronie zapoznania się z dokumentami w postaci postanowień w przedmiocie wyrażenia zgody na przeprowadzenie kontroli operacyjnych rozmów telefonicznych załączonych do akt sprawy (zarzut 3 lit. b apelacji), to należy podnieść, że do materiału jawnego włączono jedynie materiały, z których uprzednio zdjęto klauzulę poufności w toku tego postępowania. Dotyczy to zaś jedynie samej zawartości teczek kontroli operacyjnej (komunikatów zbiorczych, zawierających transkrypcję zarejestrowanych rozmów telefonicznych). A nie całości materiałów niejawnych, zgromadzonych w toku śledztwa w sprawie PR 2 Ds. 1500.2016. Pozostałą, nieodtajnioną część tych materiałów, przekazano zaś dnia 17 maja 2017 r. do Kancelarii tajnej Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi pod pozycją (...)15/17 (informacja – k. 799 akt sprawy). Z treści apelacji nie wynika więc, czy obrońca zapoznawał się z materiałami niejawnymi tej sprawy, albo choćby wnosił o zgodę sądu na zapoznanie się z nimi. Tam zaś mógł znaleźć interesujące go materiały dotyczące procedury wydania zgody przez Sąd Okręgowy na przeprowadzenie kontroli operacyjnych rozmów telefonicznych załączonych do akt sprawy. Nie jest zatem zasadny zarzut, że sąd I instancji w tym zakresie wbrew treści art. 156 § 1 k.p.k. „odmówił obrońcy umożliwienia zapoznania się z dokumentami”, gdyż obrońca po prostu nie wnosił o zapoznanie go z materiałami niejawnymi, nadal znajdującymi się w kancelarii tajnej sądu. Należy też zauważyć, że materiały wynikające z zarejestrowanych

podsluchów rozmów telefonicznych ostatecznie nie zostały przez Sąd I instancji zaliczone do materiału dowodowego tej sprawy, a treść zapisanych rozmów nie stanowi materiału dowodowego, na którym sąd ten oparł poczynione w sprawie ustalenia faktyczne. O czym świadczy choćby pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku.

W dalszej kolejności odnieść się należy do zarzutu apelacji obrońcy P. naruszenia przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego i uznanie, że oskarżony P. uczestniczył w przestępstwach popełnionych na szkodę I. A., M. K. i A. M. (zarzut 3 lit. c apelacji). Obrońca całkowicie dowolnie i wbrew wyrażnej treści pisemnego uzasadnienia wyroku sądu I instancji „przypuszcza” na str. 3 apelacji, że „zarówno akt oskarżenia, jak również sam wyrok oparto w większości na dokumentach związanych z przeprowadzeniem kontroli operacyjnej”. Tymczasem Sąd I instancji wyraźnie stwierdza, że poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o zeznania świadków (głównie osób pokrzywdzonych przestępstwem, a także okazania oskarżonego M. części osób pokrzywdzonych). W zakresie zaś zdarzenia z dnia 8 września 2016 r. – także w oparciu o wyjaśnienia oskarżonych i zeznania policjanta, dokonującego zatrzymania obu oskarżonych bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa na szkodę J. C.. Nade wszystko jednak także w oparciu o zbieżne ze sobą wyjaśnienia obu oskarżonych, jakie składali jeszcze w toku postępowania przygotowawczego – w części, w jakiej uznał te wyjaśnienia za wiarygodne.

Dotyczy to w szczególności wyjaśnień składanych przez obu oskarżonych jeszcze w początkowej części postępowania karnego we wrześniu 2016 r., kiedy jeszcze pamiętali przebieg poszczególnych zdarzeń. Przypomnieć należy, że dnia 9 września 2016 r. podejrzany M. przyznał się do popełnienia wspólnie i w porozumieniu z P. nie tylko czynu na szkodę J. C. (zdarzenie z dnia 8 września 2016 r.), ale dodatkowo także do innych podobnych czynów popełnionych wspólnie i w porozumieniu z P., gdzie podał, że „były to puste trafienia, żadnej gotówki nie podejmowaliśmy, bo nic nie było”. Gdyby założyć, że oskarżony M. zamierzał pomawiać współoskarżonego P. o nie popełnione przez niego czyny, to ograniczanie jego wyjaśnień tylko do „pustych trafień” nie miałoby sensu, skoro sam M. przyznał swój udział także w zdarzeniach, w których doszło do przekazania pieniędzy przez pokrzywdzonych. Trafnie w tej sytuacji Sąd I instancji zestawiał ten fragment pierwszych wyjaśnień oskarżonego M. z wyjaśnieniami oskarżonego P., który dnia 10 września 2016 r. odnosząc się do swojej działalności przestępczej wyraźnie zaznaczył, że było „pięć prób podjęcia pieniędzy” oraz że tylko ta piąta się udała. Jeżeli następnie prześledzimy opis czynów przypisanych przez Sąd I instancji oskarżonemu P. (czyny II, V, VI, VII, i VIII aktu oskarżenia), to dostaniemy dokładnie taki właśnie obraz przestępczej działalności (usiłowanie podjęcia pieniędzy w 4 wypadkach oraz dokonanie tego czynu w ostatnim, piątym wypadku), o jakim mówił oskarżony P. w swoich wyjaśnieniach z dnia 10 września 2016 r. Późniejsze wyjaśnienia obu oskarżonych, wielokrotnie zmieniane, słusznie zostały uznane jedynie za próbę uniknięcia choćby częściowo odpowiedzialności karnej przez oskarżonego P. za udział w 3 zarzucanych mu czynach. Konsekwentnie także Sąd ten trafnie uznał za nieudowodniony udział oskarżonego P. w 4 innych podobnych czynach (zarzuty I., III., IV. i IX.). Przy czym zarzut z punktu IX. został postawiony oskarżonemu P. na skutek zwykłej omyłki aktu oskarżenia. Prawdą jest, że oskarżeni M. i P. wyjaśniając jeszcze jako podejrzani w postępowaniu przygotowawczym, nie wskazali wprost, na szkodę których pokrzywdzonych usiłowali dokonać oszustw (spośród 4 nieudanych prób podjęcia pieniędzy). Wynika to jednak z faktu, że owe pierwsze przesłuchania, w których zgodnie przyznali te fakty, nie zawierają bardziej precyzyjnych informacji w tym zakresie. Co nie znaczy, że fakty takie nie miały miejsca w rzeczywistości. Pozbawiona logiki jest jednak w tym kontekście uwaga obrońcy, jakoby na terenie Ł. mogło funkcjonować w tym samym czasie więcej grup działających „na wnuczka” lub na „policjanta”. Rzecz bowiem w tym, że wszystkie przypisane tym wyrokiem czyny popełniła ta sama grupa, działająca w identyczny sposób. W skład tej grupy wchodził stale oskarżony M. (ostatecznie przyznał się do wszystkich zarzucanych mu czynów), a przy 5 tych czynów bezpośrednio współdziałał z oskarżonym P.. Co przecież sami oskarżeni przyznali we wstępnej fazie postępowania przygotowawczego i co trafnie uznał Sąd I instancji za wiarygodną część ich wyjaśnień.

Odnośnie zaś naruszenia art. 410 k.p.k., obrońca oskarżonego P. nie wskazał w uzasadnieniu apelacji, jakie to istotne dowody przemawiające na korzyść tego oskarżonego zostały przez Sąd I instancji pominięte (nie poddane ocenie).

Podsumowując tę część rozważań, zdaniem sądu odwoławczego podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego P. zarzuty naruszenia art. 7 k.p.k. i innych przepisów procesowych sprowadzają się w istocie do odmiennej, niż dokonana przez sąd rejonowy, oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a tym samym stanowią jedynie polemikę z

prawkowymi ustaleniami sądu I instancji. Jako takie nie zasługują na uwzględnienie, gdyż nie wykazały błędów w rozumowaniu sądu I instancji, a jedynie przesłanki, na podstawie których skarżący dokonał odmiennej oceny, przy czym podane okoliczności zostały przez sąd rejonowy dostrzeżone i ocenione w kontekście całości materiału dowodowego, nie zaś oderwanej odeń indywidualnie interpretowanej wymowy poszczególnych dowodów. Stąd właśnie uznać należy, że ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji pozostaje pod ochroną przepisy art. 7 k.p.k., skoro mieści się w zakreślonych w tym przepisie granicach, a w szczególności zgodna jest z zasadami prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego. Brak więc było podstaw do kwestionowania poczynionych przez tenże Sąd ustaleń faktycznych.

Bezasadny jest też zarzut obrońcy oskarżonego P. w zakresie obrazu prawa materialnego art. 64 § 1 k.k. poprzez uznanie, że przypisane obecnie przestępstwa są podobne do wcześniej popełnionych przez tego oskarżonego. W uzasadnieniu apelacji brak nawet odniesienia się do odpowiedniej części pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w której sąd I instancji wyjaśnia przyjęte w rozstrzygnięciu stanowisko odnośnie podobieństwa przestępstw popełnionych przez tego oskarżonego (str. 25 pisemnego uzasadnienia). Przypomnieć więc należy, że według nie kwestionowanych w apelacji ustaleń faktycznych oskarżony P. wyrokiem w sprawie VI K 393/07 był uprzednio skazany za czyn z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – popełniony w celu osiągnięcia korzyści majątkowej na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 30 maja 2011 r. do dnia 30 maja 2013 r. W opisie obecnie przypisanych mu czynów z art. 286 § 1 k.k. również ustalono działanie oskarżonego P. „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”. Zgodnie zaś z treścią art. 115 § 13 k.k. in fine za podobne uważa się także „przestępstwa popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej” (niezależnie od tego, czy należą one do tego samego rodzaju). Zatem wniosek Sądu I instancji o popełnieniu przez tego oskarżonego przypisanych mu poszczególnych czynów „w ciągu 5 lat od odbycia przez niego kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne” był w pełni prawidłowy.

Zdaniem sądu odwoławczego, sąd meriti prawidłowo ustalił także okoliczności mające znaczenie także dla wymiaru kary oskarżonemu P.. Kara pozbawienia wolności wymierzona temu oskarżonemu niewątpliwie jest surowa, jednak Sąd I instancji prawidłowo powołał w tym wypadku jako istotną okoliczność obciążającą sposób popełnienia całego ciągu przestępstw wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, zaplanowany i drobiazgowo przemyślany. Z użyciem wyjątkową wyrafinowanej i perfidnej metody wprowadzania w błąd bezradnych, często starszych ludzi – w celu wyłudzenia od nich znacznych kwot pieniędzy. Odnośnie zaś zapobiegawczych i wychowawczych celów kary, sąd ten prawidłowo na niekorzyść oskarżonego P. uwzględnił nie tylko samą jego dotychczasową karalność za różne przestępstwa (dającą podstawę do kwalifikacji czynów z art. 64 § 1 k.k.), ale także fakt, że całej serii poważnych przestępstw dopuścił się w okresie zaledwie kilku miesięcy po odbyciu długoterminowej kary pozbawienia wolności. Co świadczy o tym, że dotychczasowa resocjalizacja nie powiodła się. Wymierzonej w tych warunkach kary pozbawienia wolności, w ocenie Sądu Okręgowego nie można uznać za rażąco surową w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Nawet uwzględniając okoliczność, że ostatecznie oskarżony P. przyznał się do popełnienia 2 zarzucanych mu czynów (z 5 przypisanych wyrokiem).

Odnośnie apelacji obrońcy oskarżonego B. M., nie jest trafny zarzut wymierzenia temu oskarżonemu kary rażąco niewspółmiernie surowej w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Okoliczność przyznania się oskarżonego do popełnienia zarzucanych mu czynów została przez Sąd I instancji w wystarczający sposób uwzględniona jako łagodząca. Nie można również podzielić poglądu obrońcy, jakoby kara w niższym wymiarze spełniła cele i funkcje wychowawcze wobec oskarżonego. Także bowiem ten oskarżony nie tylko był uprzednio karany, ale przystąpił do systematycznej działalności przestępczej i popełniania kolejnych czynów o znacznym stopniu społecznej szkodliwości po upływie zaledwie roku od opuszczenia zakładu karnego w związku z odbywaniem mu kary pozbawienia wolności.

Z tych wszystkich powodów należało utrzymać w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej oskarżonym przed Sądem drugiej instancji Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. § 4 ust. 3 i 17 ust. 2 pkt 4 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3

października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714), w wysokości stawki minimalnej i z uwzględnieniem stawki VAT 23%.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonych od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, gdyż nie mają one majątku, a obecnie mają do odbycia pozostałą część kar pozbawienia wolności.